

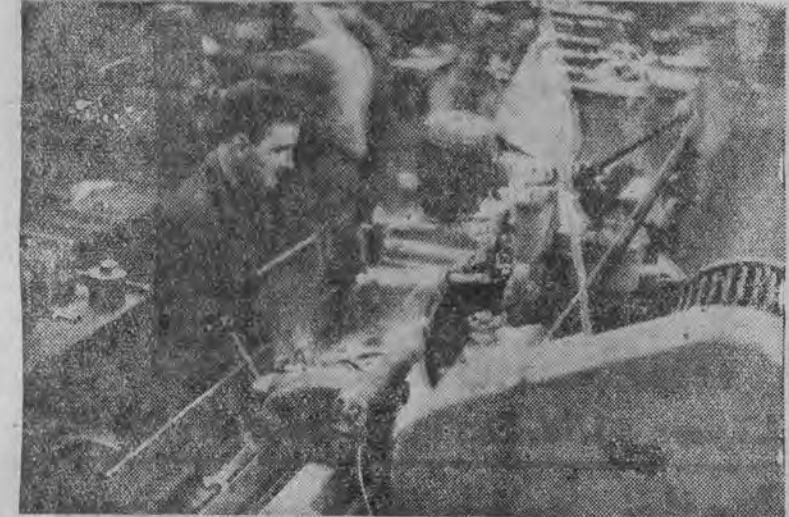




W przededniu 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

# Pogłębić pracę polityczną wzmocnić propagandę i agitację partyjną

## O zadaniach organizacji partyjnej w ZM im. Strzelczyka



6-krotny przodownik pracy frezer ob. Eugeniusz Kondratiuk, uczestnik Czynu Październikowego. Na jego maszynie dumnie powiewa czerwony proporzec zwycięzcy

Nie wykorzystuje się również innych form propagandy.

We frezarni ściany świecą pustkami. Oprócz jednego, widniejącego tu hasła i 3 czerwonych proporczyków na maszynach przodowników, nie ma wskazówek, że frezerzy walczą o pierwszeństwo w Cynie Październikowym. Na ścianach nie widać wykresów, ani tablic, które mówiłyby o wspaniałym sukcesie pracy sześciokrotnego przodownika, ob. Kondratiuka, o osiągnięciach wielu innych robotników. Takie wykresy mobilizują, przemawiają do ambicji, nie pozwalają na ociąganie się w pracy, dopominają się o lepszą jakość, o dotrzymanie harmonogramu. A pod tym względem trzeba tu jeszcze dużo usprawnić.

Praca nie została skoordynowana ze wszystkimi oddziałami — mówi tow. Gurkiewicz z oddziału montażowni. Nie otrzymujemy na czas części do montażu. Z tego powodu zamiast rozwijać harmonijną pracę musimy pracować zrywami. Jasne, że na tym cierpi jakość produkcji.

Zakłócenie to wynika między innymi z niedostatecznej znajomości norm i niedotrzymania harmonogramu przez poszczególne oddziały. Mimo, że chronometryści opracowali czas trwania pewnych operacji, to jednak rada zakładowa, grupy związkowe i grupy partyjne nie doprowadziły normy do świadomości wszystkich robotników. Nie też dziwne, że ob. Mitera twierdzi: — Nie wiem, ile wykonuje codziennie i jaka jest moja norma...

Zakłady im. Strzelczyka są zradiofonizowane. A w jaki sposób wykorzystuje się radio w akcji propagandowej? Podaje się komunikaty o zebraniach załogowych, posiedzeniach partyjnych, naradach oraz od czasu do czasu pogadanki. Ale o żywych ludzich, o Pachulskim, Kondratiuku, Dąbrowskim i Dorachu

W przeciwieństwie do energicznych przygotowań politycznych i produkcyjnych do rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej poczynionych w Zakładach im. 1 Maja, organizacja partyjna w Zakładach im. Strzelczyka nie posunęła się jeszczedalek naprzód. Wprawdzie i tu zwraca uwagę wzorowa czystość zarówno na dziedzińcu fabrycznym, jak i w halach produkcyjnych. Wprawdzie i tu umieszczono mobilizujące hasła na zewnątrz budynku i w oddziałach. Mimo to nie odczuwa się w fabryce poważniejszej przygotowawczej akcji politycznej.

A trzeba powiedzieć, że metalowcy Zakładów im. Strzelczyka mają wszystkie dane ku temu, by stał się wzorem dla innych fabryk łódzkich. Załoga Strzelczyka w pełni doceniła znaczenie 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zobowiązania zespołowe i indywidualne są bardzo po-

ważne, zwłaszcza w dziedzinie rewizji zbyt niskich norm. Tow. Pachulski, podejmując zobowiązanie, podwyższył jednocześnie swą normę o 20 proc., tow. Włodarczyk — o 15 proc. Za nimi poszło 53 metalowców.

Lecz organizacja partyjna nie ujmuje w odpowiednie ramy entuzjazmu załogi. Ani dziedzińcu fabryczny, ani hale produkcyjne nie wskazują, że tu toczą się ambitne zmagania młodzieżowej brygady Dąbrowskiego, czy też brygady strugaczy tow. Samca, lub ofiarnych odlewników. Nie dziwnie, że nie wiedzą o tym robotnicy w innych oddziałach.

Agitatorzy partyjni nie prowadzą kampanii popularyzacyjnej w kierunku zmobilizowania załogi do przezwyciężenia trudności. A trudności takie są, zwłaszcza w odlewni, gdzie odczuwa się dotkliwy brak dostatecznej ilości robotników.

# Nowe formy współzawodnictwa ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej

## Przyspieszeniem obiegu środków obrotowych wzmocniamy fundamenty finansowe Planu 6-letniego

Pogłębiając formy przyspieszenia obiegu środków obrotowych, Zakłady Przemysłu Chemicznego „Pabianice” zwróciły szczególną uwagę na sprawę zwolnienia sum, zamrożonych na kontach osobowych klasy I. Gruntowna analiza tych kont wykazała, że o ile bieżące należności są intensywnie ściągane, a bieżące zobowiązania w terminie regulowane, o tyle rozliczenia z lat 1945 do 1949 wiażą ogromne kwoty, zamrożone z powodu niezgodnienia sald. Wiele zakładów postanowiło w ramach zobowiązań długofalowych przyspieszyć cykl obrotowy poprzez ściąganie należności oraz uregulowanie zobowiązań.

W związku z tym pracownicy finansowo - księgowi Zakładów Chemicznych „Pabianice” postanowili w drodze uzgodnienia z kontrahentami sald i ich uregulowania usunąć przyczyny, hamujące pełne uwolnienie środków obrotowych w zakresie rozliczeń finansowych. Jednak działy finansowo - rachunkowe przechodzą już w okres rocznego bilansowania, a więc w okres wzmożonej pracy. Wobec tego istnieje obawa, że zamierzona akcja uzgadniania kont mogłaby nie przynieść pożądanego wyniku. Pracownicy finansowo-księgowi naszych zakładów postanowili zatem wy-

nać na tym odcinku pracy współzawodnictwo.

Rozwijana we współzawodnictwie akcja UNZ (Upełnienie Należności i Zobowiązań) zapowiada już pomyslny rezultat.

Pracownicy finansowo - księgowi Zakładów „Pabianice” dla godnego uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązali się do dnia 15 marca 1951 r. przeprowadzić uzgodnienia, umożliwiającego uregulowania zobowiązań i ściąganie należności, pochodzących z lat ubiegłych. Podobny stan księgowości istnieje niewątpliwie również w innych zakładach przemysłu chemicznego. Mając na względzie doniosłe cele akcji wypełnienia należności i zobo-wiązań pracownicy finansowo - księgowi naszych zakładów wyzywają wszystkich kolegów — księgowych przemysłu chemicznego do podjęcia tego rodzaju akcji na terenie swych zakładów pracy i rozwinięcia współzawodnictwa w tej dziedzinie.

Nie wątpimy ani na chwilę, że wszyscy koledzy - księgowi podejmą nasz apel i we współzawodnictwie wspólnie przyczynimy się wydatnie do wzmocnienia potęgi finansowej Planu 6-letniego.

E. Białecki.  
Od Redakcji. Apel księgowych z zakładów „Pabianice” powinien znaleźć oddźwięk nie tylko w przemysle chemicznym, ale i w szeregu innych branżach. Akcja przyśpieszenia obiegu środków obrotowych jest wszędzie aktualna.

# Prządki mówią...

Dalsze wypowiedzi przątek — na naradzie w redakcji „Głosu Robotniczego”

**Bronisława Nowak**  
Prządka z ZPB im. Harnama.

## Ujednolicić asortyment przędzy

Muszę zwrócić uwagę na to, co mi najbardziej leży na sercu. Ogólna bolączką naszych przędzalni, a zwłaszcza chyba bolączką naszych zakładów, są ciągłe zmiany asortymentu. Na jednej maszynie idzie u mnie taki gatunek przędzy, na drugiej inny, tu szybciej „oblata”, tam wolniej — i w rezultacie prządka nie może sobie dać rady. Praca jej nie przebiega bowiem harmonijnie.

A jaki tego skutek? Oczywiście, wadliwe przykręcanie. Ręka przecież przyzwyczaja się do ga-

tunku przędzy, inaczej przykręca się długa bawełna, inaczej krótka, inaczej cienka, inaczej gruba. Musi upłynąć pewien czas, zanim palec „przyłożą się” do przykręcania innego gatunku przędzy.

A więc w imieniu wszystkich przątek apeluję do Centralnego Zarządu: nie zmieniajcie nam tak często asortymentu przędzy. Pozwólcie nam pracować na jednym gatunku, a wtedy nasze przykręcania będą o wiele, wiele lepsze.

**Helena Kruszevska**  
Podmajstry z ZPB im. Dubois.

## PRACA INSTRUKTORKI — TO NIE EMERYTURA

Na kim spoczywa główny obowiązek nauczania właściwego systemu przykręcania? Oczywiście — na instruktorkach. Zatem każda instruktorka powinna sama umieć przykręcać bez zarzutu — być mistrzynią w swym fachu. Tylko wówczas będzie mogła nauczyc inne właściwego przykręcania.

A jak jest w naszej przędzalni? Na instruktorki wybiera się często kobiety stare, schorowane, niezdolne już do obsługi maszyn. Kobiety te bynajmniej nie wykazują specjalnych zdolności. Po-

wiem szczerze — niektóre nasze instruktorki same nie potrafią dobrać przykręcać. Przadki nie mają więc możliwości odpowiedniej, skutecznej nauki. Dobrze, że są w śpiesznej w wrotnych chwilach z pomocą i pokazują, na czym polega narzutowe przykręcanie.

Uważam i tego zdania są na pewno wszyscy, że na instruktorki trzeba wybierać więcej młodych, zdolnych przątek, które szybciej się uczą pracować po nowemu. A wtedy praca przyniesie pożąlane rezultaty.

# Trzeba umożliwić poznanie regulaminu

W ZPP im. L. Szenwalda została zawiązana z dniem 1 czerwca rb. Pracownicza Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa.

Jakkolwiek odbyło się zebranie, na którym odczytano instrukcję, to jednak większość pracowników naszych zakładów nie zna regulaminu Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Trudno bowiem było wszystkim zapamiętać, a pracownicy nadal

nie wiedzą, na jakiej podstawie można otrzymać pożyczkę bez-zwrotną.

Było by wskazane, aby regulamin Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej został wywieszony na terenie poszczególnych oddziałów produkcyjnych. Wówczas wszyscy mogliby dokładniej się z nim zapoznać.

J. Ratajczyk,  
ZPP im. L. Szenwalda.

# Co na to Pow. Zarząd ZMP w Kutnie?

Chocąc dobrze i sprawnie pracować, organizacja ZMP-owska musi odbywać systematycznie swe zebrania. Tymczasem u nas, w Wierzbku, ostatnie zebranie mieliśmy przed 3 miesiącami.

Wielkiż czas, aby organizacja w Wierzbku odniosła się z dotychczasowo letargu. Mł. młodzież

ZMP-owska, mamy wielkie zadanie do spełnienia, szczególnie na wsł. Tymczasem brak życia organizacyjnego sprawia, że jesteśmy tylko obserwatorami przemian zachodzących na wsł, a nie wpływamy na ich rozwój.

Janina Fidyriak,  
Wierzbie, gm. Sójki.

# Przodownicy pracy którzy wykonali już plan roczny

Kilku tkaczy z Nowej Tkalni ZPB im. Stalina osiągnęło nieprzeciętny sukces wykonując już swoje roczne plany produkcyjne. Oficjalna jednak wieść o tym obiegła zakłady dopiero w tych dniach, gdy Wydział Współzawodnictwa podsumował wyniki (czy aby

nie trochę, za późno — przyp. red.).  
Od 1 października tkacze ci produkują już towar ponad plan, a na ich krosnach pojawiły się tabliczki z napisami, oznajmującymi o wykonaniu planów rocznych 30 września br. A oto zwycięzcy:



Tow. Helena Bufal, tkaczka, pracuje w zawodzie już 28 lat. Obecnie obsługuje 2 szerokie krosna i 2 wa-

skie. Zgodnie z podjętymi przez siebie zobowiązaniami dn. 30 września wykonała plan roczny w 100 proc.



Pracując z nią na zmianę tkacz tow. Jan Mendel, dzięki sumiennej pracy i przestrzeganiu wzorowej

discypliny, uzyskał jeszcze lepsze wyniki: tego samego dnia zrealizował swój plan roczny w 104 proc.



Tow. Zofia Pietras także znalazła się w grupie najlepszych tkaczy Nowej Tkalni. 30 września zrealizowała plan roczny w 101 proc.

Sukces tow. Bufal, Pietras i Mendla wywołały ogromne porusze-

nie w Nowej Tkalni. Coraz więcej tkaczy pragnie iść w ich ślady. Wkrótce przekonamy się więc znów, kto z nich w drugim etapie wykonał roczną produkcję.

# Nasi korespondenci piszą

## Więcej troski o pracowników

W Łódzkiej Fabryce Zegarów, z dniem 1 kwietnia rb. została zamknięta stolówka fabryczna. Większość pracowników była z tego powodu niezadowolona, tym bardziej, że posiadamy całkowicie urządzenie kuchni.

Ponieważ Dyrekcja ŁZF otrzymała swego czasu od b. Zarządu Miejskiego okólnie pismo, nakazujące likwidację stolówek przyfabrycznych i przekazanie urządzeń ku-

chennych do dyspozycji PSS, zarządzenie owo zostało skwapliwie wykonane. PSS, do której zwrócono się o przyjęcie urządzeń kuchennych, przeprowadziła inspekcję i orzekła, że przejęcie owo urządzenie, lecz fabryka musi uprzednio własnym kosztem przeprowadzić pewne inwestycje, które pozwoliłyby zmienić dotychczasowy charakter naszej stolówki. Po dokonaniu tych inwestycji kosztem 150 tys. zł., stolówka objęłaby również obsługę kilku innych pobliskich zakładów pracy. Jednak plan fabryki nie przewidywał takich wydatków i pieniędzy na ten cel znaleźć nie było można. Tymczasem pracownicy do dnia dzisiejszego pozostają bez obiadów, a urządzenia kuchenne stoją nie wykorzystane.

M. Jóźwiak,  
Łódzka Fabryka Zegarów.

# Kierownik personalny daje zły przykład

W Łódzkich Zakładach Przemysłu Gumowego robotnicy na ogół pilnie przestrzegają dyscypliny pracy. Znajdują się jednak u nas i tacy, nawet na odpowiedzialnych stanowiskach, którzy zamiast swym zachowaniem świecić innym przykładem, lekceważą dyscyplinę pracy.

Tego rodzaju pracownikiem jest kierownik personalny, tow. Kacprzak. Zamiast na godzinę 7, przychodzi on do pracy o 7.30, a opuszcza zakład na 15 minut przed zakończeniem zajęć.

Stanowisko kierownika personalnego nie tylko nie upoważnia do lekceważenia dyscypliny pracy, ale przeciwnie, nakazuje jeszcze ściślejsze jej przestrzeganie. Ktoś, kto sam nie wywiązuje się ze swych obowiązków, w widoczny sposób jej zaniedbując, nie może pociągać innych pracowników do odpowiedzialności za podobne przekroczenia.

St. Kłos  
ŁZ Przem. Gumowego





